

Cenzura w PRL-u: historyk wobec mechanizmów kontroli i ich konsekwencji dla nauczania literatury

Censorship in the Polish People's Republic: A Historian's Perspective on Mechanisms of Control and Their Consequences for the Teaching of Literature

Hubert Babula

UNIwersytet Jagielloński

Słowa kluczowe

cenzura PRL, dydaktyka literatury, edukacja historyczna, drugi obieg, metody aktywizujące

Keywords

censorship in communist Poland, literature teaching, historical education, underground publishing, active learning methods

Abstrakt

Analizuję problem niedostatku wiedzy historycznej uczniów i studentów w kontekście nauczania literatury polskiej drugiej połowy XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska cenzury w PRL. Łączę perspektywę historyczną i literaturoznawczą, ukazuję mechanizmy działania aparatu cenzorskiego, jego wpływ na obieg kultury oraz konsekwencje dydaktyczne dla współczesnej szkoły. Tekst przedstawia przykłady ingerencji w twórczość m.in. S. Barańczaka, S. Mrożka czy H. Sienkiewicza, a także formy inwigilacji środowisk literackich. W części praktycznej proponuję zestaw metod aktywizujących uczniów – pracę z dokumentem, symulacje decyzji cenzorskich i analizy porównawcze, które pozwalają rozwijać kompetencje interpretacyjne, świadomość historyczną i umiejętność krytycznej analizy tekstu.

Abstract

I examine the lack of historical knowledge among students as a key challenge in teaching polish literature of the second half of the twentieth century, focusing on censorship in the Polish People's Republic. Combining historical and literary perspectives, I analyze the mechanisms of the censorship apparatus, its impact on cultural circulation, and its pedagogical consequences. The text discusses interventions in works by S. Barańczak, S. Mrożek, and H. Sienkiewicz, as well as forms of surveillance targeting writers. In the practical section I propose activating teaching methods – work with archival documents, censorship-simulation tasks, and comparative textual analysis that foster interpretive skills, historical awareness, and critical reading competencies.

Cenzura PRL-u a interpretacja tekstów literackich

Metodycy nauczania języka polskiego nieprzerwanie sygnalizują poważny problem deficytu wiedzy o dziejach najnowszych. Anna Janus Sitarz i Agnieszka Kania, autorki tekstu, otwierającego jeden z tomów serii *Edukacja nauczycielska polonisty* wyraziły opinię, że podejmowanie na lekcjach tematyki literackiej bez odpowiedniego tła historyczno-kulturowego nie może być w pełni owocne, jeśli nie zostanie oświetlone odpowiednim kontekstem¹. Ponadto zwróciły uwagę na niełatwe zadanie polonisty (nazywanego ironicznie „nauczycielem od wszystkiego”), który nieraz musi uzupełniać wiedzę młodzieży o faktografię dziejów PRL-u. Przybliżenie tła historycznego spada więc na barki dydaktyka, który ze względu na profil kształcenia, może nie być do tego zadania odpowiednio przygotowany. Realia polskiej szkoły sprawiają, że edukacja w tym zakresie kończy się najczęściej cezurą czasową II wojny światowej, a absolwenci nie mają podstawowej wiedzy o historii Polski po 1945 r. Tymczasem, interpretacja dzieł literackich z drugiej połowy XX wieku bez znajomości kontekstu historycznego i kulturowego jest zadaniem trudnym lub zgoła niemożliwym. Autorki dzielą się obserwacjami, poczynionymi podczas realizowania na Wydziale Polonistyki UJ w roku akademickim 2016/2017 projektu, dotyczącego m.in. echa relacji polsko-żydowskich na lekcjach języka i literatury polskiej: *Okazało się bowiem, iż studentom – przyszłym nauczycielom – brakuje podstawowej wiedzy historycznej, a bez niej wiele tekstów kultury staje się nieczytelnymi bądź ich interpretacji grożą błędy merytoryczne*².

¹ A. Janus-Sitarz, A. Kania, *Młodzi i szkolna polonistyka wobec niedalekiej przeszłości*, [w:] *Historia najnowsza w literaturze i kulturze a edukacja polonistyczna*, pod red. eidem, Kraków 2017, s. 14.

² Ibidem, s. 15.

Agnieszka Kania skonfrontowała wyniki raportu przygotowanego z okazji stulecia odzyskania niepodległości z własnymi obserwacjami. Wyniki badań statystycznych wskazują, że zainteresowanie historią deklaruje 63% Polaków (ok. 20% duże, ok. 43% średnie), a zgłębianie wiedzy i świadomości o przeszłości uważają za czyn obywatelski czy patriotyczny. Według autorki ów „deklaracje pozostają przygnębiająco puste i nie znajdują prawie żadnego pokrycia w rzeczywistości”. Stwierdziła ponadto, że znikoma wiedza historyczna na temat okupacji lat 1939–1945, Holocaustu, powstania warszawskiego, „polskich miesięcy”, niezrozumienie pojęć takich jak „cenzura”, „inwigilacja” czy „SB” ma poważne konsekwencje dla kształcenia językowego i literackiego³.

Młodzież, czytając teksty współczesne, spotyka się w podręcznikach z lakoniczną wzmianką, iż „utwór poddano cenzurze” lub „autor podlegał inwigilacji”, lecz bez szerszego objaśnienia informacja ta prowadzi do powierzchownego odczytania dzieła. W konsekwencji ograniczona zostaje możliwość dostrzeżenia głębszego sensu, a także mechanizmów komunikacji literackiej w warunkach opresyjnych systemu totalitarnego. Uczniowie nie rozumieją, dlaczego pisarze stosowali język aluzyjny, jak funkcjonował drugi obieg wydawniczy lub czym skutkowały ingerencje funkcjonariuszy, decydujących o dopuszczeniu do druku.

Niniejszy artykuł łączy różne perspektywy, wpisując się w nurt interdyscyplinarności dydaktycznej, która w nowoczesnym kształceniu humanistycznym staje się koniecznością. Prezentuje skróconą panoramę dziejów polskiej cenzury, aparat pojęć, przykłady ingerencji cenzorskich oraz materiały archiwalne. Całość uzupełnia propozycja ćwiczeń dydaktycznych, opartych na metodzie symulacji i pracy z dokumentem źródłowym. Ze względu na ograniczenie objętościowego tekstu, zaproponowane przykłady stanowią jedynie asumpt do dalszych badań – zależało mi na tym, aby dobrać przykłady jak najbardziej reprezentatywne. Za głównych adresatów niniejszego tekstu uważam nauczycieli języka polskiego. Swe rozważania poddaję też pod rozagę metodyków. Staralem się pokazać w jaki sposób wykorzystanie materiałów źródłowych i studiów przypadków może budować świadomość i intuicję w dydaktyce polonistycznej.

W badaniach wykorzystałem zróżnicowaną literaturę, starając się, ze względu na dynamikę zmian w szkolnictwie, korzystać z najnowszych publikacji metodyków nauczania języka polskiego, m.in.: A. Janus-Sitarz i A. Kani⁴ oraz prac, poświęconych zagadnieniom historycznym i funkcjo-

³ Ibidem.

⁴ A. Kania, *Historia od II wojny w edukacji polonistycznej. Próba rozpoznania*, [w:] *Historia najnowsza w literaturze i kulturze a edukacja polonistyczna*, pod red. A. Janus-Sitarz i A. Kani, Kraków 2017, s. 23–37; D. Karkut, *Miejsce i rola historii w edukacji*

nowaniu PRL-owskiej cenzury⁵. Nieocenione okazały się także studia interesujących mnie przypadków, m.in. zmagania Stanisława Barańczaka oraz (jako twórcy nieżyjącego) Henryka Sienkiewicza z komunistyczną cenzurą⁶. Bazę źródłową artykułu stanowią materiały opracowane i opublikowane

polonistycznej. *Badania i refleksje nad świadomością historyczną uczniów*, Rzeszów 2017, A. Janus-Sitarz, A. Kania, *Młodzi i szkolna polonistyka...*, s. 11–20.

- ⁵ K. Kamińska-Chełmiak, *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja, kadry, metody pracy*, Warszawa 2019; P. Nowak, *Cenzura w PRL jako nieefektywna kopia radzieckiej hybrydy leninowsko-stalinowskiej. Nowe spojrzenie na Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*, [w:] „Nie należy dopuszczać do publikacji”. *Cenzura w PRL*, pod red. G. Gzelli i J. Gzelli, Toruń 2013, s. 39–52; idem, *Cenzura wobec rynku książki. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu w latach 1946–1955*, Poznań 2012; idem, *Wybrane strategie walki z cenzurą w Polsce Ludowej 1944–1989*, „Kultura-Media-Teologia” 2022, nr 52, s. 146–163; M. Woźniak-Łabieniec, *Cenzorskie lekcje literatury. Studia o systemowej kontroli słowa w Polsce po 1945 roku*, Łódź 2022, które uzupełniłem literaturą, podejmując zagadnienia problemowe lub tematyczne: K. Brzechczyn, „Literaci”. *Przykłady działań Służby Bezpieczeństwa wobec środowiska literackiego Poznania w latach 70. XX wieku*, „Wolni i Solidarni” 2023, nr 4, s. 88–99; K. Budrowska, *Literaura i pisarze wobec cenzury PRL 1948–1958*, Białystok 2016; A. Dróżdż, *Selekcje książek w powojennym Krakowie w latach 1945–1956*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 2012, t. 10, s. 59–78; J. Hobot, *Gra z cenzurą w poezji Nowej Fali (1968–1976)*, Kraków 2000; M. Woźniak-Łabieniec, „Nowiny Literackie” w dokumentach cenzury, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. CV, nr 1, s. 187–206; Z. Zasacka, *Wyobrażenia ojczyzny i oblicza patriotyzmu w podręcznikach do języka polskiego dla szkoły podstawowej w latach 1945–1990*, Warszawa 2000. Pod kątem analizy językowej nowomowy systemu totalitarnego i specyfiki przekazu państwowego w PRL-u zob. m.in.: M. Głowiński, *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*, Kraków 2009; K. Ożóg, *Rytualizacja w języku władzy komunistycznej PRL*, „Oblicza komunikacji” 2013, nr 7, s. 37–50; S. Ożóg, *Mówić inaczej, czyli tak samo. Język w przestrzeni politycznej państwa totalitarnego i demokratycznego*, „Słowo. Studia językoznawcze” 2010, nr 1, s. 178–192.
- ⁶ „Dzieła” Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948–1954), wyb. i oprac. K. Budrowska i K. Kościewicz, Białystok 2016; K. Kościewicz, *Jakiego Sienkiewicza czytaliśmy w PRL-u?*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. X, s. 67–74; eadem, *Preparowanie dziedzictwa. Pisma Krászewskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego i innych autorów pod cenzorskim nadzorem (1945–1955)*, Białystok 2019; eadem, *Wyobrażenia w okowach: Henryka Sienkiewicza potyczki z cenzurą. Rekonesans*, „Wiek XIX: Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2013, nr 6(48), s. 541–558; J. Sztachelska, *PRL-owski żywot Henryka Sienkiewicza*, [w:] *Kariera pisarza w PRL-u*, pod red. M. Budnik, K. Budrowskiej, E. Dąbrowicz i K. Kościewicz, Warszawa 2014, s. 13–41. Na temat innych autorów, objętych represjami cenzuralnymi zob. m.in.: K. Mojsak, *Wczesna twórczość Sławomira Mrożka w dokumentach cenzury*, [w:] „Lancetem, a nie maczugą”. *Cenzura wobec literatury i jej twórców w latach 1945–1965*, pod red. K. Budrowskiej i M. Woźniak-Łabieniec, Warszawa 2012, s. 123–154; P. Perkowski,

w wymienionych wyżej pozycjach, akty prawne oraz dokumenty z zespołu „Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk” przechowywanego w Archiwum Państwowym w Rzeszowie (syg. zesp. 59/47). W cytatach ze źródeł opublikowanych zachowałem opis archiwalny autora opracowania i odsyłać do publikacji. W cytatach źródłowych umieściłem swoje uwagi i uzupełnienia w nawiasach kwadratowych.

Czym była PRL-owska cenzura?

Na skutek przebiegu II wojny światowej w styczniu 1944 r. Armia Czerwona przekroczyła przedwojenną granicę Rzeczypospolitej, by już w lecie tego roku osiągnąć linię Wisły. Ustalenia mocarstw, zawarte w Jałcie, a potwierdzone w Poczdamie zakładały, że Polska znajdzie się w sowieckiej strefie wpływów, ale o jej przyszłości zadecydują wolne wybory. Po ich sfalszowaniu władzę w Polsce przejęli inspirowani przez Józefa Stalina komuniści⁷. W lipcu 1944 r. w Lublinie ugruntował się Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego – *quasi* rząd, któremu podlegały poszczególne resorty (przekształcone początkiem następnego roku w ministerstwa), w tym Resort Informacji i Propagandy. Pod jego skrzydłami powołano we wrześniu 1944 r. Wydział Prasowo-Informacyjny, przekształcony w styczniu 1945 r. w Centralne Biuro Kontroli Prasy. Ciało to, pod kierownictwem Jerzego Borejszy, funkcjonowało na wzór *Gławlitu* – Głównego Zarządu ds. Literatury i Wydawnictw, działającego w Związku Sowieckim od 1922 r.⁸. Jego zadaniem była kontrola oraz cenzura prewencyjna i wtórna publikacji: prasy, książek, druków ulotnych (plakatów, ulotek) oraz fotografii. Resort ustalał nakład i częstotliwość ukazywania się poszczególnych wydawnictw. Zdaniem jednej z najważniejszych postaci powojennego establishmentu komunistycznego Jakuba Bermiana, metody Borejszy były zbyt liberalne, wobec czego sprowadził do Lublina sowieckich „specjalistów”, którzy zażądali od polskich komunistów zaostreżenia działań cenzuralnych i propagandowych. Według niektórych badaczy polska cenzura wypada na tle sowieckiego pierwowzoru raczej blado⁹.

Kamila Kamińska-Chełmiak, powołując się na słowa prominentnych działaczy komunistycznych i funkcjonariuszy bezpieki: Jakuba Bermiana,

Pół wieku z cenzurą. Przypadek Tadeusza Konwickiego, „Pamiętnik Literacki” 2006, t. XCVII, nr 2, s. 75–95.

⁷ Komuniści przejęli władzę faktyczną w Polsce jeszcze na przełomie 1944 i 1945 r., jednak do wyborów w 1947 r. sprawiano jeszcze pozory pluralizmu politycznego, a w państwie funkcjonowała opozycja.

⁸ P. Nowak, *Cenzura w PRL jako nieefektywna kopia...*, s. 39–52.

⁹ K. Kamińska-Chełmiak, op. cit., s. 41–50.

Edwarda Ochaba i Józefa Światły¹⁰, podkreśliła pozycję tzw. „doradców sowieckich”, delegowanych do Polski¹¹. Po podporządkowaniu Ministerstwu Bezpieczeństwa Państwowego funkcjonariusze Centralnego Biura Kontroli i Prasy otrzymali stopnie wojskowe oraz umundurowanie. Dekretem z 5 lipca 1946 r. powołano Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPiW), podległy prezesowi rady ministrów. W art. 2 zapisano:

Do zadań Głównego Urzędu należy: 1) nadzór nad prasą, publikacjami i widowiskami w zakresie przewidzianym w szczególnych przepisach prawnych, 2) kontrola rozpowszechniania wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku, obrazu i żywego słowa; kontrola ta ma na celu zapobieżenie: a) godzeniu w ustrój Państwa Polskiego, b) ujawnianiu tajemnic państwowych, c) naruszaniu międzynarodowych stosunków Państwa Polskiego, d) naruszaniu prawa lub dobrych obyczajów, e) wprowadzaniu w błąd opinii publicznej przez podawanie wiadomości niezgodnych z rzeczywistością¹².

Co prawda treść dokumentu pozostawała w sprzeczności z uznawaną przez komunistów Konstytucją z 1921 r., gwarantującą wolność prasy, jednak w praktyce nie miało to żadnego wpływu na rzeczywistość¹³. Oderwanie GUKPPiW od Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego miało znaczenie wizerunkowe. Kojarzenie cenzury z policyjnym aparatem terroru było zjawiskiem niepożądanym. W rzeczywistości współpraca struktur centralnych i terenowych z funkcjonariuszami bezpieki trwała do końca PRL-u.

Zadanie cenzury w praktyce sprowadzało się do kontroli wszystkich treści, które miały zostać opublikowane lub wyemitowane. Każda książka, broszura, pieczętka, ulotka, plakat czy artykuł prasowy wymagały akceptacji funkcjonariusza urzędu. W dokumentach wewnętrznych nazywano to „wypuszczeniem” lub „zwolnieniem do druku”. Usuwanie fragmentów tekstu określano jako „wyingerowanie”. Cenzor kwestionował oczywiście refleksje polityczne, ale także obyczajowe oraz informacje, które mogły zostać uznane za tajemnicę wojskową lub gospodarczą. Niektóre ingerencje do dziś budzą zdziwienie, jednak świadczą o szczelności i bezwzględności systemu. Przykładowo, w 1949 r. poznański cenzor Zdzisław Beryt kontrolował publikację powieści *Robin Hood i Marianna* Tadeusza Kraszewskiego. Poleciał wydawcy

¹⁰ Autora cyklu *Za kulisami bezpieki i partii*, emitowanego w Radiu Wolna Europa po jego ucieczce na Zachód w 1953 r.

¹¹ K. Kamińska-Chełmiak, op. cit., s. 51.

¹² Dekret z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Dz. U. 1946, nr 34, poz. 210.

¹³ Dialektyka prawna, której tyle miejsca poświęcił w swym *opus magnum* Aleksander Solżenicyn, była metodą charakterystyczną dla sowieckiego ustroju komunistycznego – prawo jest jedynie narzędziem, wykorzystywanym tak, jak wymaga tego logika rewolucji.

poprzedzić tekst wstępem, wyjaśniającym podłoże historyczne i kulturowe fabuły. Jego zdaniem, pojawiające się w utworze określenie „leśni rycerze”, mogło kojarzyć się młodym odbiorcom z oddziałami partyzantów podziemia antykomunistycznego, wzbudzając nieuzasadniony i niebezpieczny podziw¹⁴.

Wszelkie utwory podlegały cenzurze zarówno przed, jak i po publikacji. Oznacza to, że treści były kontrolowane, selekcjonowane, częściowo modyfikowane lub niedopuszczane do rozpowszechnienia. Jeżeli publikacje już istniały w obiegu, mogły zostać wycofane. 1 października 1951 r. wewnątrz Ministerstwa Kultury i Sztuki utworzono wykaz 2482 „książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu” – orwellowskiej ewaporacji¹⁵. W alfabetycznym spisie autorów zanotowano m.in.: „Dołęga-Mostowicz T.[adeusz]. Wszystkie utwory z wyjątkiem: *Kariera Nikodema Dyzmy*, *Znachor*, *Profesor Wilczur*”, „Kossak-Szczucka Zofia. Wszystkie utwory”, „Miłosz Czesław. Wszystkie utwory”. „Ossendowski A.[ntoni] F.[erdynand]. Wszystkie utwory”, „Parandowski J.[erzy], *Bolszewizm i bolszewicy w Rosji* [oraz] *W odmętach bolszewizm*”, „Tetmajer-Przerwa K.[azimierz], *Romans Panny Opolskiej z Panem Główniakiem*”. Z książek dla dzieci wycofano m.in.: „Montgomery L.[ucy] M.[aud], *Błękitny zamek*. Wszystkie wydania. [oraz] *Dziewczę z sadu*. Wszystkie wydania [oraz] *Emilka na falach życia*. Wszystkie wydania¹⁶.

W 1967 r. miała ukazać się recenzja *Dziadów* w reż. Kazimierza Dejmka autorstwa Witolda Fillera. Podobnie jak szereg innych została odrzucona przez cenzurę w całości i zakazano jej rozpowszechniania:

Wiersz Mickiewiczowski wyprowadzony jest tu wprost ze słów hymnu, obrzęd Dziadów jest tyleż ludowy, co mistyczny [...] Padają słowa dedykacji: Janowi Sobolewskiemu, Cyprianowi Daszkiewiczowi, Feliksowi Kółakowskiemu, „spółuczniom, spółwieźniom, spółwygnańcom, za miłość ku Ojczyźnie prześladowanym, z tęsknoty ku Ojczyźnie zmarłym, w Archangielu, na Moskwie, w Petersburgu, narodowej sprawie męczennikom”. Guślarz i tłum cmentarny odchodzą, ich miejsce zajmują ludzie, których duchy przed chwilą wywoływano: bohaterowie cel bazylikańskich [...] Wśród nowoprzybyłych – Konrad. Nie słucha opowiadania [...] zaśłania mu wszystkich „kruk olbrzymi, co skrzydła ma czarne, jak burzliwa wrona” [...] Wielkość inscenizacji *Dziadów* w Teatrze Narodowym mierzyć należy podwójną miarą. Oto objawia się nam nowy Dejmek i chyba nowy Mickiewicz [...] W tych *Dziadach* Dejmek pokazał – i nie bał się tego pokazać – jak bardzo jest niewolnikiem

¹⁴ P. Nowak, *Cenzura wobec rynku książki...*, s. 141.

¹⁵ W tym: 238 książek „zdezaktualizowanych” (głównie z lat 1946–1948) oraz 562 książek dla dzieci.

¹⁶ *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r.*, posł. Z. Żmigrodzki, Wrocław 2002, passim.

własnych obsesji. Główna z nich to obsesja krzyczenia hasel niemodnych, hasel często półprawdziwych, hasel wręcz niebezpiecznych. Ta właśnie obsesja nakazała Dejmкови zgromadzić i zderzyć ze sobą fragmenty tekstu, które powojenni *Dziadów* inscenizatorzy wstydlіwie pomijali, lękając się, iżby ich przesadne eksponowanie nie naraziło wieszczą na zarzut mistycyzmu czy antyrosyjskości¹⁷.

Urzędnicy GUKPPiW uznali dopuszczenie do wystawienia *Dziadów* K. Dejmka jako przeoczenie i „niesprostanie zadaniu” cenzora, biorącego udział w próbie generalnej¹⁸. Osobą, która będąc na próbie generalnej nie zaalarmowała teatru i swoich przełożonych o *Dziadach*¹⁹, był Jerzy Koperski. Za brak czujności i podpisanie zgody na wystawienie dramatu w interpretacji K. Dejmka został zwolniony z pracy w GUKPPiW z tzw. „wilczym biletem” oraz wydalony z PZPR²⁰. 24 grudnia 1968 r. wydano zgodę na wyjazd J. Koperskiego do Izraela (urodził się w 1926 r. w rodzinie żydowskiej)²¹.

¹⁷ Recenzje zatrzymane przez cenzurę, oprac. E. Krasinski i M. Raszewska, „Pamiętnik Teatralny” 2005, nr 54(3/4), s. 382-384.

¹⁸ W dokumentach wewnętrznych odnotowano: „W dniu 25 listopada 1967 roku odbyła się premiera *Dziadów* Mickiewicza, w reżyserii K. Dejmka [...] pozycja ta [...] miała stanowić wkład teatru do obchodów związanych z jubileuszem pięćdziesięciolecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. GUKPPiW – zdając sobie sprawę z treści dzieła Mickiewicza – uważał za niecelowe, a nawet szkodliwe, wystawienie *Dziadów* z tej okazji. Sprawa ta była przez nas sygnalizowana Wydziałowi Kultury KC i Ministerstwu Kultury i Sztuki, i premiera została przesunięta. Niemniej cenzor uczestniczący w próbie generalnej nie sprostął zadaniu i nie zwrócił uwagi teatrowi, że inscenizacja *Dziadów* w Teatrze Narodowym odbiega zasadniczo od licznych poprzednich inscenizacji tego dzieła. Także nie zasignalizował żadnych zastrzeżeń swoim bezpośrednim przełożonym. *Dziady* w realizacji scenicznej Dejmka przez usunięcie postaci Gustawa i wyeksponowanie ks. Piotra oraz jego racji moralnych nabrały określonej wymowy. Trzeci akt przedstawienia („Salon Warszawski”) zawierał wyeksponowane akcenty polityczne, które reżyser spektaklu wyraźnie adresował do widowni. Zasygnalizowanie i przekazanie zastrzeżeń na próbie generalnej mogłoby spowodować podjęcie decyzji o zawieszeniu lub opóźnieniu premiery”; por. Przegląd ingerencji i przeoczeń w publikacjach periodycznych, nieperiodycznych i drukach ulotnych (1968 r.), cyt. za: J. Hobot, op. cit., s. 242.

¹⁹ Nazwanych przez W. Gomułę „nożem wbitym w plecy przyjaźni polsko-radzieckiej”, zob. E. Krasinski, M. Raszewska, *Kronika „Dziadów” w Teatrze Narodowym w inscenizacji Kazimierza Dejmka 1962-1968*, „Pamiętnik Teatralny” 2005, t. 54, nr 3/4, s. 42.

²⁰ Uchwałą POP przy GUKPPiW z dn. 8 kwietnia 1968 r.

²¹ B. Tyszkiewicz, *Lekcja Dziadów w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Inszenizacja Kazimierza Dejmka w dokumentacji państwowej cenzury*, [w:] „Sztuka czytania między wierszami”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce*

Materiały o działalności Kazimierza Dejmka oraz zawierające stwierdzenia pozytywnie oceniające tą działalność należy konsultować z Kierownictwem Urzędu.

II. 1. Tzw. „zapis” na publikację, przedstawiające K. Dejmka i jego twórczość w sposób pozytywny, ARz 59/47/0/3.2/230, k. 7.

PRL-owska cenzura stanowiła jedno z podstawowych narzędzi systemu. Nasilenie i formy jej działania były zjawiskiem dynamicznym i niejednoznacznym. Warto, by nauczyciel polonista zasygnalizował to zjawisko na lekcjach języka polskiego. Zarówno edukacja jak i cenzura służyły bowiem kształceniu nowego człowieka – zindoktrynowanego zależnie od potrzeb²².

Niektóre dzieła, ze względu na zmiany polityczne i liberalizację, po jakimś czasie nie inicjowały represji ze strony cenzury. Mimo to, podczas prób ich wykorzystania w „niewłaściwym kontekście”, mogły zostać zakwestionowane. W 1969 r. (w 30. rocznicę wybuchu II wojny światowej):

W porozumieniu z Komitetem Warszawskim PZPR zatrzymano [...] montaż poetycki, złożony z wierszy K.K. Baczyńskiego, zatytułowany *Z głową na karabinie*. Materiał ten został zatrzymany w całości, chociaż poszczególne utwory nie budziły zastrzeżeń cenzorskich. Jednak należy podkreślić, iż byłaby to uroczystość rocznicowa [...] Poezja Baczyńskiego, ściśle związana z orientacją akowską, stałaby się w takiej inscenizacji jednym symbolem i wyrazem walki naszego narodu z okupantem, co prowadziłoby do niewłaściwej wymowy politycznej²³.

Od połowy lat 50. komuniści liberalizowali swoje podejście do kombatanów ZWZ/AK, których poddawano dotychczas represjom, oskarżając fałszywie o zdradę czy kolaborację z Niemcami w czasie II wojny światowej. Pozwalano na działalność publicystyczną, zrzeszanie się, wspólne obchodzenie ważnych świąt, wstępowanie w szeregi ZBoWiD-u. Propagandyści Polski „ludowej” nie pozwalali jednak na podważenie czołowej (w ich narracji) roli partyzantki komunistycznej (Gwardii/Armii Ludowej), Armii Czerwonej i „ludowego” Wojska Polskiego w walce z okupantem. Określona przez cenzora „niewłaściwa wymowa polityczna” mogłaby sugerować zbyt duży udział w walce i zwycięstwie nad Niemcami środowiska ZWZ/AK.

w latach 1965–1989, pod red. K. Budrowskiej i M. Kotowskiej-Kachel, Warszawa 2016, s. 89–93.

²² Więcej na ten temat, m.in. o siedmiu fazach kształcenia i indoktrynacji uczniów w PRL-u, zob. Z. Zasacka, op. cit., s. 26–42.

²³ Przegląd ingerencji i przeoczeń w publikacjach periodycznych, nieperiodycznych i drukach ulotnych (1969 r.), cyt. za: J. Hobot, op. cit., s. 245.

Jeżeli utwór nie został zakwestionowany lub wycofany, należało pozbawić go charakteru antypaństwowego i antysowieckiego²⁴. Dla przykładu:

ubiegający się o zgodę na wystawienie *Przedwiośnia* teatr w Zabrze musiał zrezygnować z takich scen, jak: publiczne katowanie więźnia przez bolszewików, rewizja w domu Baryków i eskortowanie jeńców radzieckich, którym ubliżali – nie widząc w nich bynajmniej wyzwolicieli – mieszkańcy Warszawy²⁵.

Twórca nieżyjący a czujne oko cenzora – przypadek Henryka Sienkiewicza

Kontrolą PRL-owskiej cenzury byli objęci nie tylko współcześni twórcy. Represje dotyczyły także dzieł autorów nieżyjących, zaliczanych do panteonu polskiej kultury. Ich utwory poddawano surowej selekcji, by mieć pewność, że dzieła dopuszczone do wznowionego druku lub zaproponowane jako lektury szkolne dla młodzieży wpisują się w nurt polityczny władzy, a z ich treści nie wybrzmiewają wrogie akcenty. W ten sposób cenzurze poddano szereg niezwykle poczytnych dzieł H. Sienkiewicza, laureata nagrody Nobla. Zabiegi GUKPPiW wobec twórczości *Litwosa* stały się w ostatnich latach przedmiotem studiów badaczy, związanych z Wydziałem Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku²⁶. Dzięki ich ustaleniom możemy przyjrzeć się studium przypadku „PRL-owskiego żywota Henryka Sienkiewicza”²⁷, o tyle istotnego dla współczesnego nauczyciela polonisty, że (niezależnie od zmian systemowych w edukacji i podstawie programowej) któreś z jego dzieł z całą pewnością zostaną zaproponowane młodzieży szkolnej w zbiorze lektur obowiązkowych i dodatkowych.

W latach 1944–1989 H. Sienkiewicz pozostawał najbardziej poczytnym polskim twórcą literackim, a jego utwory pojawiały się na listach lektur obowiązkowych o 30% częściej niż innych uznanych pisarzy takich jak Ignacy Kraszewski, Bolesław Prus czy Eliza Orzeszkowa. Na przestrzeni czterech kolejnych dekad PRL-u proponowano uczniom 55 tytułów autorstwa H. Sienkiewicza, od bajek, przez listy, po powieści²⁸. Nie należy przy tym tracić z horyzontu czujności i skuteczności PRL-owskich cenzorów, którzy precyzyjnie selekcjonowali i dobierali utwory przeznaczone do wznowień i dla szkolnej młodzieży. Od 1946 r. aż do lat 90. lekturą obowiązkową byli *Krzyżacy*, co Jolanta Sztachelska tłumaczy potrzebami propagandowymi

²⁴ W wyniku działań cenzury lub autocenzury artystów.

²⁵ J. Hobot, op. cit., s. 186–187.

²⁶ Por. przyp. 6.

²⁷ Parafraza tytułu artykułu J. Sztachelskiej, op. cit.

²⁸ J. Sztachelska, op. cit., s. 21.

antyniemieckiej polityki polskich komunistów. Rzeczywiście, pokonanie Niemiec w II wojnie światowej, odzyskanie tzw. „ziem zachodnich” oraz obrona przed rewizjonizmem niemieckim leżały u podstaw mitu założycielskiego Polski „ludowej”, wobec czego (nieproporcjonalne do reszty kraju) umacnianie polskości w zachodnich regionach oraz antyniemiecki nurt w kulturze, stały się elementami charakterystycznymi i trwałymi przez cały okres PRL-u (niezależnie od pewnego ocieplania stosunków z NRD od lat 70.). Już w 1958 r. *Trylogia*, jako całość, stała się jedynie lekturą uzupełniającą, co według autorki ma niebagatelne znaczenie, bowiem w praktyce oznaczało „wypadnięcie” ze świadomości większości społeczeństwa²⁹. Chodziło oczywiście o stosunki polsko-ukraińskie, ujęte w *Ogniem i mieczem*. W 1944 r. Kijów, Lwów i tzw. „dzikie pola” znalazły się pod kontrolą Armii Czerwonej i zostały włączone do ZSRS. Od tego momentu wystąpienie przeciwko Ukrainie (a według cenzury takie emocje biją z *Ogniem i mieczem*) było równoznaczne z lekceważeniem Sowietów. Prawdopodobnie z tego powodu pierwsza część *Trylogii* została zekranizowana dopiero w 1999 r.

Nowele ludowe, których wydanie planowano w ramach II tomu *Dzieł*, cenzorka Zofia Kaniowa uznała za „najlepsze nowele Sienkiewicza”. Doceniła sposób w jaki autor przedstawił bolączki chłopskiego życia: „Jest to ostra krytyka ziemiaństwa, zachowującego «angielską zasadę nieinterwencji» w sprawach tak ważnych jak współzycie z ludem. Owocem tej izolacji jest ciemnota chłopa, najczęstsza przyczyna jego nieszczęść”.

Zaproponowała jednak usunięcie w kolejnych wznowieniach jednego z utworów: „Wszystkie nowele w omawianym zbiorze są dobrze dobrane. Ostatnie opowiadanie *Płomyk* o charakterze wybitnie religijnym w następnym wydaniu mogłoby być pominięte”³⁰.

Innemu cenzorowi nie spodobał się sposób przedstawienia Tatarów, co w jego ocenie mogło u czytelników rodzić mylne skojarzenia z obywatelami Związku Sowieckiego:

Nowelka pt. *Niewola tatarska* jest niesympatyczna. Cechuje ją straszne religianctwo, nienawiść do pogan [...] Zbyt ostrego języka używa przy opisywaniu Tatar [sic]: „Inni mniemają, że bestie te (wilki) tatarskiego mięsa, nie jedzą, przyjaciółmi Tatarów będąc, który dla swej drapieżności i szpetnego pogaństwa snadnie z bestiami mogą być porównywani”. Nic dziwnego, że młodzież, wychowana na takiej lekturze, z trudem może się pogodzić, że dziś narody wschodnie Związku Radzieckiego są tak samo kulturalne jak inni³¹.

²⁹ Ibidem.

³⁰ AAN, GUKPPiW, syg. 152, Recenzja wtórna, 26.02.1949 r., k. 276-277, cyt. za: „*Dzieła*” Henryka Sienkiewicza..., s. 47-48.

³¹ AAN, GUKPPiW, syg. 152, Recenzja wtórna, 7.04.1949 r., k. 395-396, cyt. za: „*Dzieła*” Henryka Sienkiewicza..., s. 57-59.

W *Rodzinie Połanieckich* cenzor docenił uwypuklenie cech, prezentowanych przez XIX-wieczne mieszczaństwo, przeradzające się w burżuazję. Jego zdaniem utwór może się dobrze sprawdzać jako lektura obyczajowa, proponuje jednak wykreślić fragmenty, nawiązujące do życia religijnego oraz opinię na temat stanu szlacheckiego:

Jako niewzruszone kanony moralne uważa się: poszanowanie własności prywatnej, wypłacalność, itd. Chęć zdobycia majątku obojętnie jakimi sposobami, nawet spekulacją zboża w okresie głodu, to „romantyzm” tamtych czasów [...] Uwzględniając popularność autora, jego literacki autorytet oraz siłę wyrazu literackiego, a biorąc pod uwagę zaostrożającą się walkę z klerem, wskazane ustępy należy usunąć [...] wypowiedź charakteryzująca bigotę [...] należy bezwzględnie usunąć, apoteoza poza nawiasem powieści, stanowi jedynie sprecyzowany pogląd autora. Wypowiedź tym bardziej szkodliwa obecnie, że nie ma ona nic wspólnego z ówczesnymi poglądami na szlachtę³².

Urzędników GUKPPiW zaniepokoiła również powieść *Wiry*. Według nich z jej treści wyłania się nienawiść do socjalizmu. Tom I zezwolono wydać „tylko w jak najmniejszym nakładzie, z odpowiednim komentarzem” (zamiast planowanego przez Państwowy Instytut Wydawniczy nakładu 10500 egzemplarzy, zezwolono na druk 3000). Po opracowaniu tomu II *Wirów* cenzorka Maria Szymanko uznała, że:

Sienkiewicz nienawidzi socjalizmu i stara się go we wszelki możliwy sposób zozydzić w oczach czytelnika. Idealna Marynia, młodzietka skrzypaczka, w dniu, w którym miała koncertować na rzecz biednych robotników, ginie z rąk rozjuszonego tłumu, który za namową socjalistycznych prowodyrów (w celu zaspokojenia ich osobistych ambicji) dokonywa najścia na mieszkanie jej bogatej znajomej.

Zakreślone [...] ustępy, w których pisarze: 1) podkreśla rolę katolicyzmu w Polsce, który nie tylko „zorganizował społeczeństwo, stworzył europejską cywilizację”, ale i „zrobił nas uczestnikami wszechświatowej kultury, połączył nas z Zachodem”, 2) grozi zupełną zagładą kultury i cywilizacji pod wpływem dmących „od Wschodu” wiatrów – dyskwalifikują książkę pod kątem szerokiego jej rozpowszechniania [...] Również popularyzowanie opinii Sienkiewicza, iż największym wrogiem socjalizmu jest chłop, w obecnym momencie uważam za niedopuszczalne.

Wniosek recenzenta: [...] nie udzielić zezwolenia³³ [ostatecznie *Wiry* wydano w ramach „Dzieł” – H.B.].

³² AAN, GUKPPiW, sygn. 152, Recenzja cenzorska tomu XXXII-XXXIV „Dzieł” Henryka Sienkiewicza: „Rodzina Połanieckich”, 8.08.1949 r., k. 553-554, cyt. za: „Dzieła” Henryka Sienkiewicza..., s. 89-90.

³³ AAN, GUKPPiW, sygn. 386, Recenzja cenzorska tomu XXXV-XXXVI „Dzieł” Henryka Sienkiewicza: „Wiry”, k. 779-780, cyt. za: „Dzieła” Henryka Sienkiewicza..., s. 99-100.

Równie niepochlebnie ocenił *Dramaty* Henryka Sienkiewicza cenzor Karol Wołkowicz:

Pięć utworów scenicznych Sienkiewicza zawartych w XXXIX tomie *Dzieł* należy zaliczyć do najmniej udanych utworów tego pisarza i to nie tylko pod względem politycznym [...] z naszego punktu widzenia i politycznie, i społecznie całość demaskuje całą pseudopatriotyczno-postępową istotę autora. Snobizm, adoracja klasy posiadaczy, kult szlachectwa i arystokracja, lekceważenie ludzi *minorum genitum* fałsz, dwulicowość – oto morale pierwszego dramatu pt. *Na jedną kartę*.

Współczuć tylko należy teatrowi lwowskiemu i warszawskiemu „Rozmaitościom”, które musiały ze względu na ówczesny wydźwięk Sienkiewicza tę szmirę wystawiać. Następne cztery są to nie dramaty, ale jakieś skecze czy komedyjki o mętym morale lub kołtuńsko-mieszczańskim humorze (*Czas odpocząć*, *Zagłoba swatem* oraz *Autorki*). Publikacji podobnych elukubracji, choćby nawet utalentowanego autora, jest świadomym zaśmieszczeniem kultury i wprowadzaniem zamętu w kryteria estetyki literackiej czytelnika zwiedzionego nazwiskiem autora. Jedynie fakt edycji w formie pism zbiorowych chroni te nieudane płody przed zaginięciem w pamięci ludzkiej.

W sumie pozycja wydawnicza szkodliwa, zbędna i politycznie fałszywa³⁴.

W 1953 r. wydano *Listy z podróży do Ameryki*. Z dzieła usunięto fragmenty, wskazujące na fascynację H. Sienkiewicza młodą demokracją amerykańską. Ponadto, Zbigniew Wasilewski, powołując się w przedmowie na twórczość Fryderyka Engelsa i Włodzimierza Lenina, nakreślił marksistowskie podłoże korespondencji z za wielkiej wody. *Listy z podróży do Afryki* także budziły negatywne emocje wśród cenzorów. Jeden z nich konstatował:

dzisiaj, po 57 latach, *Listy* nie mogą nie nasunąć poważnych zastrzeżeń. Razi protekcyjność, a miejscami wręcz pogardliwy stosunek Sienkiewicza do „czarnych” i „kolorowych”, którego nie może zatuszować ciekawość podróżnika – badacza. Rażą zachwyty Sienkiewicza nad „cywilizacyjną misją” kolonizatorów angielskich i niemieckich w Afryce; w ogóle problem kolonialny w ujęciu Sienkiewicza – to gloryfikacja imperializmu³⁵.

W latach powojennych promowano literaturę, odpowiadającą współczesnym potrzebom politycznym i propagandowym, ukazującą w pozytywnym świetle aktualne „osiągnięcia” młodej władzy: kolektywizację rolnictwa, reformę rolną i walkę klasową. Chętnie sięgano po dzieła, ukazujące konflikty

³⁴ AAN, GUKPPiW, sygn. 386, Recenzja cenzorska tomu XXXIX „Dzieł” Henryka Sienkiewicza: „Dramaty”, k. 245–246, cyt. za: „Dzieła” Henryka Sienkiewicza..., s. 107–108.

³⁵ Cyt. za: K. Kościelnicz, *Jakiego Sienkiewicza czytaliśmy...*, s. 68 (AAN, GUKPPiW 152,teczka 31/120, k. 123).

społeczne w rozumieniu rewolucyjnym, np. spory chłopstwa ze szlachtą lub antagonizmy na tle narodowościowym: antyniemieckie i prorosyjskie. Odrzucano treści, gloryfikujące arystokrację, bogatą szlachtę czy duchowieństwo, odwołujące się do Polski międzywojennej, negujące socjalizm. W zestawie lektur szkolnych, który ukazał się w 1947 r. zabrakło *Grażyny* i *Konrada Wallendroda* Adama Mickiewicza, ale także *Trylogii* i *Quo vadis?* H. Sienkiewicza³⁶.

Władza wobec literatów – *casus* Stanisława Barańczaka

Stanisław Barańczak urodził się 13 listopada 1946 r. w Poznaniu. Po ukończeniu studiów polonistycznych rozpoczął w 1969 r. pracę jako asystent na Uniwersytecie Adama Mickiewicza. Był aktywnym poetą, eseistą, krytykiem literackim. W 1973 r. uzyskał stopień doktora w oparciu o rozprawę poświęconą twórczości Mirona Białoszewskiego. Wykładał na nielegalnym Uniwersytecie Łatającym. W 1976 r. był współzałożycielem Komitetu Obrony Robotników – opozycyjnej organizacji, powstałej w odpowiedzi na represje władz wobec robotników, strajkujących w Radomiu i Ursusie (wydarzenia znane jako „Czerwiec 1976”)³⁷.

Jego twórczość, jako przedstawiciela nurtu „Nowej Fali”, była objęta bacznią obserwacją cenzury. Z tomiku poetyckiego „IX Kłódzka Wiosna Poetycka 1972” usunięto wiersz, którego zakończenie brzmiało:

Stójcie, stójcie, wasze imiona i tak
zginą w pożółkłych gazetach, jęk przewróconych
tramwajów zdławi się chustką śniegu,
a krew z chodników się zmyje, a wasze kroki
i krzyki rozplyną się w gęstym śnie³⁸.

Z 24. numeru „Studenta” z 1974 r. wyeliminowano pięć utworów poety³⁹. Jan Pieszczachowicz wspominał: „Po pewnym czasie orientowałem się doskonale, na kogo cenzura jest szczególnie uczulona. Najbardziej denerwowały

³⁶ K. Kościwicz, *Jakiego Sienkiewicza czytaliśmy...*, s. 72.

³⁷ Uczeń szkoły średniej powinien znać pojęcie tzw. „polskich miesięcy” – pisanych wielką literą, odnoszących się do traumatycznych konfrontacji z władzami komunistycznymi: Czerwiec 1956, (czasami wymieniany w tym zestawieniu jako miesiąc przemian politycznych i tzw. „odwilży”) Październik 1956, Marzec 1968, Grudzień 1970, Czerwiec 1976, Sierpień 1980.

³⁸ Prace ocenowe i analityczne GUKPPiW (lipiec 1972 – luty 1973), cyt. za: J. Hobot, op. cit., s. 256–257.

³⁹ Informacje bieżące o ingerencjach (1974 r.), za: J. Hobot, op. cit., s. 291.

ich *Książki najgorsze* Barańczaka. Staszek z uporem atakował między innymi Jerzego Putramenta i Władysława Machejka⁴⁰.

W 1974 r. urzędnik GUKPPiW na szczepku wojewódzkim dopuścił do druku artykuł S. Barańczaka pt. *O co chodzi*, opublikowany w czasopiśmie „Student”. Joanna Hobot ustaliła, że na szczepku stołecznym uznano to za poważny błąd. Cenzor (autor materiałów instruktażowych) uznał, że:

artykuł ma „niedobrą” wymowę, ponieważ „rozpoznanie rzeczywistości” – zgodnie z intencją autora [S. Barańczaka] – winno przebiegać świadomie, a więc niekoniecznie zgodnie z obowiązującymi ideologicznymi kanonami myślenia [...] Barańczak, pragnąc wskazać „jaka powinna być postawa, jaki system etyczny kształtującego się od kilku lat w kulturze zjawiska nazwanego «Młodą Kulturą», «Nowym Ruchem»”, podkreślał, że „podstawą tego systemu etycznego musi być odrzucenie wszelkich autorytetów, wszelkich wartości ponadjednostkowych, historia XX wieku dowodzi bowiem, że masowe hipnozy oparte na wierze w «bogów» wiodą do zakłamania, zbrodni i zagłady”. Toteż oparta na takiej „Etyce Bez Autorytetów” poezja ma być nie tylko wolna od ideologii, ale ma stanowić jej przeciwieństwo – oburzał się cenzor⁴¹.

Stanisław Barańczak został sygnatariuszem „Listu 59” – otwartego protestu przeciwko zmianom w Konstytucji PRL zapowiedzianym we wrześniu 1975 r., a przede wszystkim wpisaniu do Ustawy informacji o „przewodniej roli” partii komunistycznej w państwie oraz jego socjalistycznym charakterze, a także „trwałym i nienaruszalnym sojuszu Polski z ZSRR”⁴². Oprócz S. Barańczaka list podpisał m.in. Andrzej Drawicz, Zbigniew Herbert, Stefan Kisielewski, Ryszard Krynicki, Antoni Słonimski, Julian Strykowski, Wiesława Szymborska, Jacek Trznadel, Gustaw Herling-Grudziński oraz Leopold Tyrmand.

Reakcja władzy na otwarty protest przeciwko zmianom w Konstytucji była niemal natychmiastowa. GUKPPiW nałożył na sygnatariuszy Listu tzw. „zapis”⁴³. Od tej pory jakakolwiek publikacja pod ich nazwiskiem miała być

⁴⁰ Rozmowa J. Hobot z J. Pieszcachowiczem, zob. J. Hobot, op. cit., s. 352. J. Putrament i W. Machejek byli pisarzami silnie związanymi z władzą komunistyczną. Ze względu na wysoką wartość propagandową, ale niski walor literacki i specyficzny język twórczości W. Machejka, ugruntowało się, nawiązujące do jego stylu, pejoratywne określenie „machejkizm”.

⁴¹ J. Hobot, op. cit., s. 12.

⁴² Treść Konstytucji PRL z 1952 r. zmodyfikowano mocą Ustawy, por. Ustawa z dn. 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

⁴³ S. Barańczak był współzałożycielem podziemnego wydawnictwa „Zapis”, którego nazwa bezpośrednio odnosiła się do cenzorskich ograniczeń nakładanych na autorów.

każdorazowo konsultowana i zatwierdzana przez cenzurę. W jednym z dokumentów z epoki czytamy⁴⁴:

Wszystkie własne publikacje autorów z "Listy 59" zgłaszane przez prasę, radio i tv, wydawnictwa książkowe oraz wszystkie przypadki wymieniania w pozytywny sposób przez środki masowego przekazu ich nazwisk – należy sygnalizować kierownictwu Urzędu, w porozumieniu z którymi może jedynie nastąpić zwolnienie tych materiałów.

Treść niniejszego zapisu przeznaczona jest wyłącznie do wiadomości cenzorów.

II. 2. Tzw. „zapis” na sygnatariuszy „Listy 59”, ARz 59/47/0/3.2/227, k. 15.

Ponadto, od początku lat 70. Wydział III Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu prowadził sprawę obiektową krypt. „Literaci”, której celem była inwigilacja tego środowiska w mieście. Do realizacji oddelegowano 38 funkcjonariuszy MO. Według danych z czerwca 1975 r. pod kontrolą znajdowało się pięciu autorów: Włodzimierz Ścisłowski krypt. „Satyr”, Egon Naganowski krypt. „Jemiola”, Ryszard Krynicki krypt. „Lingwista”, Przemysław Bystrzycki krypt. „Komandos” oraz Stanisław Barańczak krypt. „Kontestator”⁴⁵. Ponadto pod obserwacją pozostawali: Roman Brandstaetter krypt. „Literat” oraz Aleksander Rogalski krypt. „Sergiusz”. W drugiej połowie dekady prowadzono sprawę operacyjnego rozpracowania krypt. „Narcyz” wobec Lecha Dymarskiego. W wewnętrznej korespondencji zarzucano środowisku poglądy „reakcyjno-klerykalne” oraz głoszenie postulatów antypaństwowych. W niektórych mieszkaniach zakładano podsłuchy. Stosowano zatem formy represji na kilku płaszczyznach: wymagano każdorazowej zgody GUKPPiW nie tylko na publikację twórczości literackiej, ale także na wymienienie nazwiska autora w pozytywnym kontekście przez osoby trzecie, zakładano podsłuchy, prowadzono obserwacje. Ponadto uniemożliwiano uzyskanie różnych form wsparcia finansowego badań i wyjazdów zagranicznych. W styczniu 1977 r. Lech Dymarski ubiegał się o roczne stypendium im. Tadeusza Borowskiego. Funkcjonariusze poznańskiej Służby Bezpieczeństwa zwrócili się wówczas do Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie z informacją:

⁴⁴ ARz 59/47/0/3.2/227, Dyrektywy cenzorskie GUKPPiW w Warszawie z dn. 31 stycznia 1976 r., k. 14-15.

⁴⁵ K. Brzechczyn, op. cit., s. 89-90.

figurant nadal utrzymuje bliski kontakt z figurantem Stanisławem Barańczakiem, był jednym z inicjatorów akcji petycyjnej na UAM protestujących przeciwko zawieszeniu w czynnościach w/wymienionego oraz w swoich utworach prezentuje wrogie poglądy. W związku z powyższym zwracamy się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań mających na celu negatywne rozpatrzenie wniosku Lecha Dymarskiego o wymienione stypendium⁴⁶.

„Zawieszenie w czynnościach w/wymienionego” odnosi się do zwolnienia S. Barańczaka z pracy na UAM w 1976 r. O utrudnieniach w wyjazdach zagranicznych literatów wspominał w swym *Dzienniku* G. Herling-Grudziński, przywołując międzynarodowe spotkanie, poświęcone twórczości „drugobogowej”, zorganizowane w Wenecji w 1978 r.:

Prócz ogólnej, wielonarodowej i bardzo bogatej wystawy *samizdatu* i książki, mała lecz dobrze skomponowana wystawa *Polska bez cenzury*. Przysłał ją KOR z prezentacją [Stanisława] Barańczaka *Fasada i tyły*. Ponieważ Barańczak, jak zresztą i inni zaproszeni pisarze polscy, nie dostał paszportu na wyjazd do Wenecji⁴⁷.

W 1981 r. S. Barańczak wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Paradoksalnie, władza, czyniąca szereg trudności w podróżach zagranicznych, właśnie w pierwszej połowie lat 80. umożliwiała emigrację przeciwnikom politycznym zakładając, że tworząc w sposób nieskrępowany za granicą będą mniej niebezpieczni niż pozostając pod kontrolą w kraju. Opuszczający na tych zasadach Polskę często nie mieli możliwości powrotu.

„Nie należy publikować żadnych reportaży”⁴⁸ – przypadek serialu *Chłopi*

29 września 1954 r. wdrożono w Polsce reformę administracyjną, wprowadzającą w miejsce gmin gromady. Proces odwrócono 1 stycznia 1973 r. W obu przypadkach zmiany nie były tylko semantyczne, ale także geograficzne i kompetencyjne. Reformy z 1954 i 1973 r. wpłynęły znacząco na sąsiadujące ze sobą wsie: Lipce i Słupie, leżące w powiecie skierniewickim (woj. łódzkie). Do 1954 r. wieś-gmina Słupie zachowała przedwojenną pozycję administracyjną. Po reformie jednostkę zniesiono, a miejscowość została podporządkowana nowo powstałej gminie Godzianów. Sytuacja zmieniła się w 1973 r. Wracając do koncepcji sprzed 1954 r. część Słupii została włączona

⁴⁶ IPN BU 01419/234, k. 34, cyt. za: K. Brzechczyn, op. cit., s. 96-97.

⁴⁷ G. Herling-Grudziński, *Dziennik pisany nocą 1973-1979*, Warszawa 1990, s. 227.

⁴⁸ Zob. przyp. 50.

w utworzoną w ramach reformy, nieistniejącą wcześniej gminę Lipce⁴⁹, przez co Słupia straciła część terytorium i swe znaczenie jako siedziba władz terenowych. Sytuacja spowodowała niezadowolenie i niepokoje społeczne, dodatkowo spotęgowane faktem, że w latach 1971-1972 Lipce stały się plenerem wielu scen serialu *Chłopi*, w reżyserii Jana Rybkowskiego – adaptacji powieści Władysława S. Reymonta. Popularność miejscowości niekorzystnie zbiegła się z feralną dla Słupii reformą administracyjną. Aby nie eskalować napięcia, GUKPPiW wydał polecenie dla jednostek terenowych, aby nie publikować materiałów na temat wsi Lipce. W instrukcji czytamy⁵⁰:

2. nie należy publikować żadnych reportaży i innych obszerniejszych materiałów nt. wsi Lipce Reymontowskie i jej mieszkańców. Tego typu materiały, pojawiające się dość często w związku z serialem TV "Chłopi", pogłębiały poczucie krzywdy i wzbudzały nastroje niezadowolenia wśród mieszkańców sąsiedniej wsi Słupia, w której miały miejsce ekscesy związane z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego /w nowym podziale administracyjnym Słupia utraciła charakter siedziby władz terenowych/.

II. 3. Zalecenia cenzorskie GUKPPiW w Warszawie, 19 lutego 1973 r.,
ARz 59/47/0/3.2/225, k. 11.

Pomiędzy pisarzem a cenzorem – propozycje ćwiczeń lekcyjnych

Uczniom, interpretującym utwory współczesne warto zaproponować ćwiczenia, polegające na wejściu w rolę pisarza bądź recenzenta-cenzora, oparte o źródła historyczne, dające możliwość wcielenia się w obie strony ówczesnego sporu oraz konfrontacji własnych propozycji z autentycznymi ingerencjami. Niestety: „Wielu nauczycieli wciąż uważa przekazywanie wiadomości za najistotniejszy element edukacji historycznej. Konsekwencją tego podejścia jest preferowanie podawczych metod prowadzenia lekcji. W codziennej praktyce szkolnej dominuje wykład lub pogadanka, w niewielkim zaś stopniu stosowane są metody aktywizujące, sprzyjające kształtowaniu kompetencji historycznych, w tym zwłaszcza umiejętności złożonych”⁵¹.

⁴⁹ Nazywanych już wówczas Lipce Reymontowskie, choć tę nazwę wprowadzono oficjalnie dopiero w 1983 r.

⁵⁰ ARz 59/47/0/3.2/225, Zalecenia cenzorskie GUKPPiW w Warszawie, 19 lutego 1973 r., k. 10-11.

⁵¹ Zob. Realizacja podstawy programowej z historii w szkołach ponadgimnazjalnych. Raport z badania IBE, Warszawa 2014, s. 38-38, cyt. za: A. Kania, op. cit., s. 28.

ĆWICZENIE 1

Ćwiczenie polega na przedstawieniu uczniom oryginalnego tekstu, z prośbą o wejście w rolę PRL-owskich cenzorów. Do ich zadań będzie należeć „wyingerowanie” wybranych fragmentów i podanie uzasadnienia decyzji (np. „fragment kompromituje rząd”, „fragment stawia w negatywnym świetle Związek Sowiecki”, „fragment wskazuje opresyjność systemu”). Po wykonaniu pracy, ingerencje dokonane przez uczniów będzie można skonfrontować z poprawkami naniesionymi przez autentycznych cenzorów. Ćwiczenie warto poprzedzić obejrzeniem filmu *Cudze listy*⁵². Oto przykładowe teksty, wraz z komentarzem:

⁵² *Cudze listy* w reż. Macieja Drygasa z 2010 r. Po II wojnie światowej, wewnątrz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, powstały specjalne komórki, których zadaniem była kontrola korespondencji prywatnej Polaków. Praca funkcjonariuszy polegała na otwieraniu i czytaniu tytułowych „cudzych listów”. Z pozyskanej treści wyciągano informacje o nastrojach społecznych oraz wiedzę operacyjną. W niektórych przypadkach decydowano się na konfiskatę korespondencji. Rocznie kontrolowano kilkadziesiąt milionów listów. Niewiele osób ma świadomość, że właśnie wtedy rozpoczęto promowanie praktyki zapisywania na kopercie danych nadawcy, rzekomo w celu łatwego zwrotu w przypadku problemu z dostarczeniem. W rzeczywistości chodziło o to, żeby bezproblemowo dotrzeć do autora informacji, które UB uznało za szkodliwe lub niebezpieczne. Narrację filmu skonstruowano na podstawie treści listów przechwyconych w okresie Polski „ludowej”, wobec czego stanowi atrakcyjną formę przekazu niezwykle specyficznego materiału źródłowego. Film trwa 55 minut. Seans można podzielić na dwie jednostki lekcyjne tak, by po obejrzeniu przeprowadzić dyskusję z podkreśleniem aspektu moralnego proceduru kontroli przewencyjnej korespondencji oraz osobistych obserwacji i refleksji uczniów na ten temat. Film powinno się poprzedzić przypomnieniem (co być może dla współczesnych uczniów nie jest informacją oczywistą), że po II wojnie światowej, do lat 70. czy nawet 80. ubiegłego wieku, tradycyjna korespondencja listowna była głównym, a w wielu przypadkach jedynym kanałem wymiany informacji i porozumiewania się na odległość. Film jest dostępny za darmo na platformie streamingowej Telewizji Polskiej (VOD) pod adresem: <https://vod.tvp.pl/filmy-dokumentalne,163/cudze-listy,279342> (dostęp 17 XI 2025). Produkcja otrzymała: nagrodę dla najlepszego filmu w Międzynarodowym Konkursie Filmów Dokumentalnych w Batumi (2011 r.), Nagrodę „Cierpliwe oko” im. Kazimierza Karasza na Festiwalu Mediów „Człowiek w zagrożeniu” w Łodzi (2011 r.), „Złote Zęby” dla najbardziej interesującego filmu dokumentalnego na Festiwalu Filmu Polskiego w Chicago (2011 r.) oraz Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Filmu i Muzyki „Mediawave” w Budapeszcie (2012 r.).

Sławomir Mrożek, opowiadanie <i>Mały</i> (1957 r.) ⁵³	
Tekst z naniesioną ingerencją cenzora: Budynek „Centralnego Tyciego” stawiany był specjalnie dla zespołu i według proporcji – z subwencji, marmuru i sztucznej gliny sprowadzanej aż z Nowosybirsk. Zwykli ludzie? Tak, ale czy i liliputy? Na wszelki wypadek przestał słuchać radia, zarzucił czytanie gazet, celowo opuścił się fatalnie w szkoleniu ideologicznym. Wmawiał sobie, że jest jednostką społeczną⁵⁴.	Wyjaśnienie: Podważenie samowystarczalności gospodarczej, tj. produkcji krajowej oraz sugerowanie, że w Związku Sowieckim produkuje się kiepskiej jakości zamienniki („sztuczna glina”). „Szkolenia ideologiczne” można rozumieć jako powszechną w PRL-u „edukację” (w rzeczywistości indoktrynację) polityczną.
Tadeusz Różewicz, <i>Niejasny wiersz</i> (1958 r.) ⁵⁵	
Tekst z naniesioną ingerencją cenzora: [...] do tego świata ściętego toporem przywiązali do idei przemienionych w narzędzia tortur przywiązali do marzeń chrząkających przy korycie przywiązali jednym włosem [...] ⁵⁶	Wyjaśnienie: „powyższa ingerencja świadczy o tym, że w ostatnim okresie odwilży niecenzuralne stawały się nawet aluzyjne nawiązania do stalinizmu, które traktowano jako zbędne powracanie do zakończonych już rozliczeń i rozrachunków”⁵⁷. Należy zwrócić uwagę ucznia na kontekst historyczny: moment powstania wiersza. Po 1956 r. i przemianach tzw. „październikowej odwilży” liberalizowano stosunek do twórczości oraz krytykowano metody stalinowskiej władzy. Nie oznacza to jednak, że pozwalano na zbyt dosadne opisywanie wstydliwych działań i terroru, a zmiany w wielu aspektach były jedynie pozorne. Widoczny jest kontrast pomiędzy socjalistycznymi ideałami lat 40. i 50. a ich skutkiem – tworzeniem aparatu represji.

⁵³ Fragment opowiadania *Mały* Sławomira Mrożka z tomiku „Słoń” z 1957 r. (na autora nałożono zapis w latach 1968–1973 ze względu na potępienie interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r.).

⁵⁴ K. Mojsak, op. cit., s. 213.

⁵⁵ Fragment *Niejasnego wiersza* Tadeusza Różewicza z tomu „Formy” (kontrola prewencyjna przeprowadzona w sierpniu 1958 r. przez cenzorkę Irenę Nowakowską).

⁵⁶ A. Kloc, op. cit., s. 330.

⁵⁷ Ibidem.

Stanisław Barańczak, recenzja *Wspólny język* (1974 r.)⁵⁸

Tekst z naniesioną ingerencją cenzora:	Wyjaśnienie:
Brak jednolitej i autentycznej osobowości to już nie tylko ogólniejsze zjawisko egzystencjalne; to cecha człowieka właśnie współczesnego, żyjącego w wielu porządkach i układach naraz, poddanego jednocześnie wielu przeciwnym naciskom i nie próbującego się nawet przed nimi bronić [...] Takiemu człowiekowi stosunkowo łatwo jest znaleźć „wspólny język” z otaczającą go rzeczywistością społeczną. Ale nie jest to język autentyczny i prawdziwy. Jeśli ma być wspólny, musi z autentyczności zrezygnować, musi stać się językiem fałszywej świadomości, językiem kompromisu, inaczej jeszcze mówiąc językiem gazety ⁵⁹ .	PRL-owska cenzura czasem ignorowała różne formy wyrażania niedozwolenia, ale z dużą stanowczością odrzucała wszystkie sugestie o nierzetelności i kłamstwie obecnych w środkach masowego przekazu: prasie i telewizji. Zdobywając monopol informacyjny, władza dbała o dobre imię tych narzędzi. Tutaj autor jednoznacznie stwierdza, że „języka gazety” jest „językiem fałszywej świadomości”, nie jest prawdziwy, rezygnuje z autentyczności.

Marek Nowakowski, opowiadanie *Krzywda* (1985 r.)

Tekst z naniesioną ingerencją cenzora:	Wyjaśnienie:
I to jest właśnie skandal i jawna krzywda ze strony Państwa wobec szarego obywatela za jego ciężką harówkę na Ziemiach Odzyskanych, gdzie byłem narażony na niebezpieczeństwa i przewalanki ze strony wiadomego wojska, oni tylko: d/a/waj; czasy dawaj; job twoju mać! Taki ichni zwyczaj, czy ja cokolwiek miałem, golec byłem, z obozowej poniewierki tam się znalazłem, powietrza i odżywienia potrzebowałem ⁶⁰ .	„Wiadome” wojsko to aluzja do Armii Czerwonej, która traktowała podporządkowane w wyniku działań wojennych ziemie jako łup, co skutkowało pospolitym bandytyzmem jej oddziałów – kradzieżami, gwałtami, rozbojami, a nawet morderstwami. Fakt, że Polska oficjalnie była sojusznikiem Sowietów nie miało większego znaczenia.

⁵⁸ Fragment recenzji Stanisława Barańczaka pt. *Wspólny język*, dotyczącej twórczości poetyckiej Ryszarda Krynickiego, opublikowanej w czasopiśmie „Więź” w 1974 r. (nr 7-8).

⁵⁹ Informacje codzienne o dokonanych ingerencjach (1974 r.), cyt. za: J. Hobot, op. cit., s. 286-287.

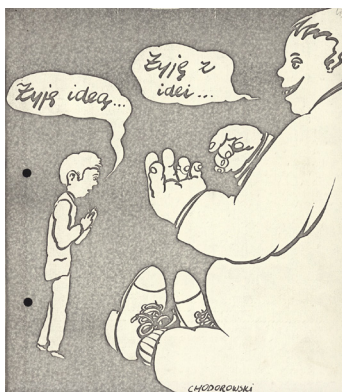
⁶⁰ AAN, GUKPPiW, syg. 1721, k. 183, cyt. za: W.H. Gardocki, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, Białystok 2017 (praca doktorska dostępna w domenie publicznej), s. 183.

Maria Dąbrowska, *Dzienniki* (1953/1985 r.)⁶¹

Tekst z naniesioną ingerencją cenzora:	Wyjaśnienie:
Mnie się zdaje, że nastąpi w Rosji stopniowy odwrót od socjalizmu w stalinowskim ujęciu. Myślę, że nastąpią tajne pertraktacje z Ameryką o pokój, czyli handel, przewiduję pesymistycznie, że odbędzie się to znów kosztem Polski. W każdym razie oczekuję niebywałych sensacji, i ciekawa jestem, czy mnie przeczucie nie myli ⁶² .	Niemożliwa do zaakceptowania sugestia, że wbrew oficjalnej narracji, Sowieci nawiążą w celach handlowych relacje z USA. Ma się to odbyć „znów” kosztem Polskim (to nawiązanie do okoliczności zakończenia II wojny światowej i ustaleń jałtańskich z 1945 r. W oczach wielu Polaków miały charakter zdrady).

ĆWICZENIE 2

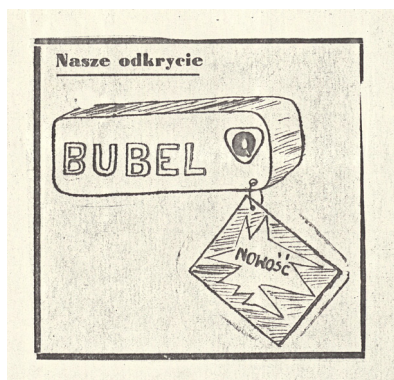
Uczniowie proszeni są o odpowiedź na pytanie: dlaczego zaprezentowane grafiki, mające ukazać się w podkarpackiej prasie w połowie lat 70., zostały zakwestionowane przez cenzora i niedopuszczone do druku:



- II. 4. ARz 59/47/0/3.1/220, Informacje o ingerencjach cenzorskich WUKPPiW w Rzeszowie (dokonanych od 16 marca do 15 kwietnia 1977 r.), 16 kwietnia 1977 r., k. 45.

⁶¹ Fragment wpisu z 30 marca 1953 r. w *Dziennikach* Marii Dąbrowskiej. Doczekały się publikacji nakładem „Czytelnika” dopiero w 1985 r.

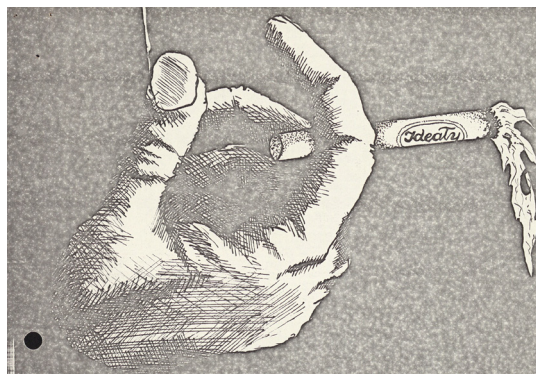
⁶² AAN, GUKPPiW, sygn. 1913, k. 62, cyt. za: W.H. Gardocki, op. cit., s. 213–214.



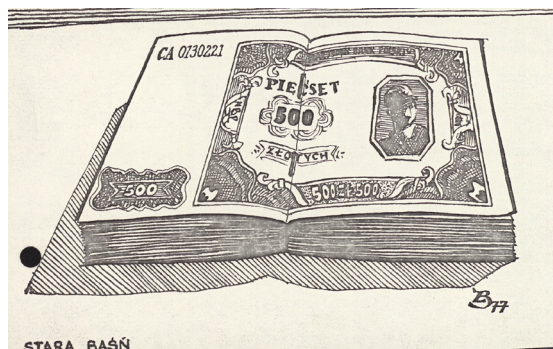
II. 5. ARz 59/47/0/3.1/220, Informacje o ingerencjach cenzorskich WUKPPiW w Rzeszowie (dokonanych od 16 czerwca do 15 lipca 1977 r.), 16 lipca 1977 r., k. 56.



II. 6. ARz 59/47/0/3.1/220, Informacje o ingerencjach cenzorskich WUKPPiW w Rzeszowie (dokonanych od 16 marca do 15 kwietnia 1977 r.), 16 kwietnia 1977 r., k. 46.



II. 7. ARz 59/47/0/3.1/220, Informacje o ingerencjach cenzorskich WUKPPiW w Rzeszowie (dokonanych od 16 marca do 15 kwietnia 1977 r.), 16 kwietnia 1977 r., k. 47.



II. 8. ARz 59/47/0/3.1/220, Informacje o ingerencjach cenzorskich WUKPPiW w Rzeszowie (dokonanych od 16 marca do 15 kwietnia 1977 r.), 16 kwietnia 1977 r., k. 47*.

* Być może litery „CA” na początku serii banknotu można interpretować jako skrótowiec oznaczający Armię Sowiecką (ros. Советская Армия), noszony przez żołnierzy rosyjskich na namamiennikach. W 1976 r. zmieniono treść konstytucji PRL, wprowadzając do niej fragment o „nierozzerwalnej więzi przyjaźni polsko-radzieckiej”.

ĆWICZENIE 3

Zaczyna się od podziału uczniów w klasie na dwa zespoły:

Grupa I – dostaje za zadanie wcielić się w niezależnych autorów, tworzących w okresie PRL-u, których celem jest przygotowanie krótkiego utworu (wiersza, fragmentu opowiadania, krótkiej rymowanki, wzmianki prasowej, felietonu), w którym wyrażają (nie bezpośrednio) niezadowolenie z sytuacji wewnątrz kraju. Przy pomocy skojarzeń, gry słów, przenośni i innych środków stylistycznych, spróbują przygotować tekst zrozumiały między wierszami, ale niemożliwy do zakwestionowania przez cenzurę.

Grupa II – wciela się w rolę PRL-owskiego cenzora. Jej zadaniem będzie przeprowadzenie kontroli tekstów przygotowanych przez grupę I. Co ważne: uczniowie nie mogą po prostu nie dopuścić do fikcyjnego druku, ponieważ ich powinnością jest sprawienie wrażenia wolności słowa i pluralizmu politycznego. Założeniem powinno być zatem wydanie zgody na publikację tekstów, ale uczniowie muszą postarać się zidentyfikować zabiegi poczynione przez grupę I i, w miarę możliwości, wykreślić z tekstów fragmenty niebezpieczne, nieodpowiednie, atakujące władzę, system oraz państwo. Swoje wybory powinni uzasadnić.

Przykładowe tematy dla grupy I:

- siłowa konfrontacja ze studentami w Marcu 1968 r.;
- siłowa konfrontacja z robotnikami w Grudniu 1970 r.;

- problemy z aprowizacją (długie kolejki po podstawowe artykuły żywnościowe);
- kłamstwa i manipulacje prasy i telewizji;
- biurokracja, korupcja, nepotyzm;
- podporządkowanie Polski Związkowi Sowieckiemu;
- fałszowanie historii najnowszej Polski i ukrywanie zbrodni komunistycznych;
- terror lat 40. i 50. (stalinizm);
- uprzywilejowanie nomenklatury (aparatu władzy) kosztem obywateli.

Podsumowanie

Analiza zjawiska cenzury w PRL-u pozwala lepiej zrozumieć mechanizm kontroli, wpływający nie tylko na kształt obiegu literackiego, lecz także na język, strukturę i strategię komunikacyjne samych tekstów. Z perspektywy dydaktyki polonistycznej szczególnie istotna jest refleksja, że trudności uczniów w lekturze tekstów współczesnych nie wynikają wyłącznie z ich hermetyczności czy anachroniczności, lecz z braku wiedzy o realiach politycznych i instytucjonalnych epoki. Lakoniczne informacje zawarte w podręcznikach szkolnych nie pozwalają zrozumieć mechanizmów działania GUKPPiW, ani konsekwencji jakie niosły dla twórców. Bez osadzenia tekstów w kontekście historycznym epoki, wielu uczniów nie jest w stanie odczytać ich pełnego sensu. Praca z autentycznymi dokumentami archiwalnymi: recenzjami cenzorskimi, zapisami, instrukcjami i wykazami ingerencji może stanowić skuteczne narzędzie dydaktyczne, pozwalające spojrzeć na omawiane w szkole utwory w sposób bardziej pełny i owocny. Konfrontowanie tekstu literackiego z decyzją cenzora umożliwia uczniom zrozumienie relacji między władzą a językiem, a także uczy krytycznego myślenia, analizy źródeł i dostrzegania ukrytego sensu. Metody aktywizujące, oparte na symulacji ról oraz pracy z dokumentem źródłowym, sprzyjają nie tylko lepszej interpretacji, lecz także (a może przede wszystkim) integrują wiedzę historyczną, językową i kulturową.

W szerszym wymiarze refleksja nad cenzurą w PRL-u ma znaczenie nie tylko poznawcze, ale również obywatelskie. Analiza mechanizmu kontroli, rytualizacji języka władzy oraz sposobów neutralizowania niewygodnych treści pozwala uczniom dostrzec, że wolność słowa nie jest wartością oczywistą ani daną raz na zawsze. Zaproponowane w artykule przykłady i ćwiczenia mają charakter otwarty i stanowią jedynie punkt wyjścia do dalszych badań oraz poszukiwań dydaktycznych. Zasadnym wydaje się rozwijanie współpracy między historykami, literaturoznawcami, metodykami nauczania i nauczycielami języka polskiego, a także tworzenie dostępnych repozytoriów źródeł cenzorskich i scenariuszy lekcji opartych na archiwaliach.

Bibliografia

Archiwalia i źródła drukowane

Archiwum Państwowe w Rzeszowie

Zespół: Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk:

ARz 59/47/0/3.1/220

ARz 59/47/0/3.2/225

ARz 59/47/0/3.2/227

ARz 59/47/0/3.2/230

Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r., post. Z. Żmigrodzki, Wrocław 2002.

Dekret z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Dz. U. 1946, nr 34, poz. 210.

Recenzje zatrzymane przez cenzurę, oprac. E. Krasiński i M. Raszevska, „Pamiętnik Teatralny” 2005, nr 54(3/4), s. 381–395.

Ustawa z dn. 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Opracowania

Brzechczyn Krzysztof, „Literaci”. Przykłady działań Służby Bezpieczeństwa wobec środowiska literackiego Poznania w latach 70. XX wieku, „Wolni i Solidarni” 2023, nr 4, s. 88–99.

Budrowska Kamila, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL 1948–1958*, Białystok 2009.

Drózdź Andrzej, *Selekcje książek w powojennym Krakowie w latach 1945–1956*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 2012, t. 10, s. 59–78.

„Dziela” Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948–1954), wyb. i oprac. K. Budrowska i K. Kościewicz, Białystok 2016.

Gardocki Wiktor Henryk, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, Białystok 2017 (praca doktorska dostępna w domenie publicznej).

Głowiński Michał, *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*, Kraków 2009.

Herling-Grudziński Gustaw, *Dziennik pisany nocą 1973–1979*, Warszawa 1990.

Hobot Joanna, *Gra z cenzurą w poezji Nowej Fali (1968–1976)*, Kraków 2000.

Janus-Sitarz Anna, Kania Agnieszka, *Młodzi i szkolna polonistyka wobec niedalekiej przeszłości*, [w:] *Historia najnowsza w literaturze i kulturze a edukacja polonistyczna*, pod red. eidem, Kraków 2017, s. 11–20.

Kamińska-Chelmiak Kamila, *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja, kadry, metody pracy*, Warszawa 2019.

- Kania Agnieszka, *Historia od II wojny w edukacji polonistycznej. Próba rozpoznania*, [w:] *Historia najnowsza w literaturze i kulturze a edukacja polonistyczna*, pod red. A. Janus-Sitarz i A. Kani, Kraków 2017, s. 23–37.
- Karkut Dorota, *Miejsce i rola historii w edukacji polonistycznej. Badania i refleksje nad świadomością historyczną uczniów*, Rzeszów 2017.
- Kloc Agnieszka, *Cenzura wobec tematu II wojny światowej i podziemia powojennego w literaturze polskiej 1956–1958*, Warszawa 2018.
- Kościewicz Katarzyna, *Jakiego Sienkiewicza czytaliśmy w PRL-u?*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. X, s. 67–74.
- Kościewicz Katarzyna, *Preparowanie dziedzictwa. Pisma Kraszewskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego i innych autorów pod cenzorskim nadzorem (1945–1955)*, Białystok 2019.
- Kościewicz Katarzyna, *Wyobrażenia w okowach: Henryka Sienkiewicza potyczki z cenzurą. Rekonesans*, „Wiek XIX: Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2013, nr 6(48), s. 541–558.
- Kraśński Edward, Raszeńska Magdalena, *Kronika „Dziadów” w Teatrze Narodowym w inscenizacji Kazimierza Dejmka 1962–1968*, „Pamiętnik Teatralny” 2005, t. 54, nr 3/4, s. 22–92.
- Mojsak Kajetan, *Wczesna twórczość Sławomira Mrożka w dokumentach cenzury*, [w:] „*Lancetem, a nie maczugą*”. *Cenzura wobec literatury i jej twórców w latach 1945–1965*, pod red. K. Budrowskiej i M. Woźniak-Łabieniec, Warszawa 2012, s. 123–154.
- Nowak Piotr, *Cenzura w PRL jako nieefektywna kopia radzieckiej hybrydy leninowsko-stalinowskiej. Nowe spojrzenie na Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*, [w:] „*Nie należy dopuszczać do publikacji*”. *Cenzura w PRL*, pod red. G. Gzelli i J. Gzelli, Toruń 2013, s. 39–52.
- Nowak Piotr, *Cenzura wobec rynku książki. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu w latach 1946–1955*, Poznań 2012.
- Nowak Piotr, *Wybrane strategie walki z cenzurą w Polsce Ludowej 1944–1989*, „Kultura-Media-Teologia” 2022, nr 52, s. 146–163.
- Ożóg Kazimierz, *Rytualizacja w języku władzy komunistycznej PRL*, „Oblicza komunikacji” 2013, nr 7, s. 37–50.
- Ożóg Sławomir, *Mówić inaczej, czyli tak samo. Język w przestrzeni politycznej państwa totalitarnego i demokratycznego*, „Słowo. Studia językoznawcze” 2010, nr 1, s. 178–192.
- Perkowski Piotr, *Pół wieku z cenzurą. Przypadek Tadeusza Konwickiego*, „Pamiętnik Literacki” 2006, t. XCVII, nr 2, s. 75–95.
- Sztachelska Jolanta, *PRL-owski żywot Henryka Sienkiewicza*, [w:] *Kariera pisarza w PRL-u*, pod red. M. Budnik, K. Budrowskiej, E. Dąbrowicz i K. Kościewicz, Warszawa 2014, s. 13–41.

Tyszkiewicz Barbara, *Lekcja Dziadów w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Inscenizacja Kazimierza Dejmka w dokumentacji państwowej cenzury*, [w:] „Sztuka czytania między wierszami”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989*, pod red. K. Budrowskiej i M. Kotowskiej-Kachel, Warszawa 2016, s. 77–108.

Woźniak-Łabieniec Marzena, *Cenzorskie lekcje literatury. Studia o systemowej kontroli słowa w Polsce pod 1945 roku*, Łódź 2022.

Woźniak-Łabieniec Marzena, „Nowiny Literackie” w dokumentach cenzury, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. CV, nr 1, s. 187–206.

Zasacka Zofia, *Wyobrażenia ojczyzny i oblicza patriotyzmu w podręcznikach do języka polskiego dla szkoły podstawowej w latach 1945–1990*, Warszawa 2000.